

Kurier

PIĄTEK, 18
SOBOTA, 19
LUTEGO
1972 ROKU
WYD. A



Szczeciński

Nr 42 (8530)

Rok założenia 1945

Cena 50 groszy

Sekretarz generalny ONZ zaniepokoiony
ultimatum greckich pułkowników

Awanturnicza próba przekształcenia Cypru w morską bazę NATO

RZYM PAP. Korespondent PAP red. Z. Morawski pisze:
— Prasa włoska z coraz większym zaniepokojeniem pisze o rosnącym napięciu we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego, wywołanym ultimatum, skierowanym przez rząd grecki do rządu cypryjskiego.

NAWET organ czołowej partii włoskiego obozu rządzącego chadecji — dziennik „IL POPOLO” stwierdza, iż poczynania greckich pułkowników wobec Cypru „sa awanturnicze”, wskazując równocześnie, że podejrzewa o współudział USA w montowaniu przeciw rządowi cypryjskiemu operacji, mogącej mieć charakter czegoś pośredniego pomiędzy zamachem stanu a inwazją, nie są pozbawione podstaw.

ORGAN Włoskiej Partii Komunistycznej „UNITA” przypomina, że „pułkownicy greccy mogli dojść do władzy jedynie dzięki współudziałowi i zapewne czynnemu poparciu ze strony określonych kół USA. Jest to fakt powszechnie dziś uznawany, podobnie jak to, że wów czas, gdy liczne kraje Europy zachodniej wyraziły zaniepokojenie i surowe oceny w związku z zdan-

wieniem demokracji w Grecji, Stany Zjednoczone i NATO nadal popierały pułkowników”.
Centralny organ partii włoskiej domaga się pojęcia przez rząd włoski natychmiastowej akcji dyplomatycznej w Atenach i Waszyngtonie, zanterszajacej do powstrzymania awanturniczych posunięć pułkowników greckich.
Obserwatorzy rzymscy zwracają uwagę, że poczynania rządu greckiego i stojących za nim sił, wymierzone przeciw legalnym władzom cypryjskim i pokojowi na wyspie nieprzypadkowo zbiegły się z obserwowanym ostatnio wzrostem aktywności militarnej Stanów Zjednoczonych na Morzu Śródziemnym.

NOWY JORK PAP. Rzecznik ONZ oświadczył w czwartek, że sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim jest głęboko zaniepokojony doniesieniami z Nikozji na temat ingerencji rządu greckiego w wewnętrzne sprawy Cypru.

ZADANIA junty greckiej, skierowane pod adresem rządu arcybiskupa Makariosa, mają charakter jawnego ultimatum. Zadania te dotyczą prawa bezpośredniej ingeren-

cji w wewnętrzne sprawy Cypru. Rząd greckich pułkowników — pisał czwartkowy „NEW YORK TIMES” — domaga się stawiania na pierwszym miejscu, przed interesami Cypru, interesów reżimu greckiego.

DONIESIENIA, stwierdzające, iż dla junty pułkowników ateńskich sprawa zasadnicza jest całkowite podporządkowanie rządu prezydenta Makariosa wymogom aktualnej polityki greckiej, komentowane są jako najpoważniejsza dotychczas próba państw NATO obalenia arcybiskupa Makariosa, prowadzącego neutralną politykę i przekształcenia Cypru w bazę morską NATO.

PALME PIERWSZENSTWA w tegorocznych wyborach najładniejszej dziewczyny Finlandii zdobyła 19-letnia studentka Maj-Len Erikson.

Na zdjęciu: jasnowłosa Miss Finlandii 1972 w otoczeniu mniej szczęśliwych kandydatek do tego tytułu.

(CAF — Lehtikuvu)

Nixon w drodze do Pekinu

Śmiercionośne naloty na Wietnam rzucają cień na pokojowe deklaracje prezydenta USA

WASZYNGTON PAP. W drodze do Pekinu prezydent USA Richard Nixon wraz z małżonką i towarzyszącymi ma osobami przybył w noc z czwartku na plażę do Honolulu. Aby przywyżać się do zmiany czasu, Nixon spędzi dwa dni na Hawajach, a następnie jeden dzień na wyspie Guam i przybędzie do stolicy CHRL w poniedziałek rano.

PRZED odlotem Nixon podkreślił znaczenie kontaktów między „wielkim narodem amerykańskim a wielkim narodem chińskim”.

PIERWSZA w historii wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych w CHRL jest nadal centralnym wydarzeniem dla prasy amerykańskiej. Używane dotychczas nazwy „Czerwone Chiny” lub „Chiny kontynentalne” znikły z użycia, ustępując miejsca nazwom Chiny lub Chińska Republika Ludowa.

PRZÓD Nixon, będąc jednym z jego najbliższych atutów w walce wyborczej, jest jednocześnie kolejnym etapem gry politycznej, podjętej przez Stany Zjednoczone. Zapowiedź podróży specjalnych wysłanników prezydenta do 8 krajów azjatyckich natychmiast po zakończeniu wizyty pekińskiej świadczy o tym, że dyplomacja amerykańska będzie starała się wyciągnąć maksymalne korzyści z wizyty.

Podróż Nixonu poprzedziła nowa seria zmasowanych ataków losińskich na Półwysp Indochiński, wznawianych pod pretekstem obaw przed „nową ofensywą komunistyczną”. W dniu odjazdu prezydenta z Waszyngtonu pojawiły się pierwsze wypowiedzi, stwierdzające, że „oba wy przed ofensywą były przesadzone”. Setki tysięcy bomb niesących zniszczenie i śmierć rzucają cień na pokojowe deklaracje towarzyszące podróży.

ROSNA ZYSKI angielskich monopolii

LONDYN PAP. Mimo depresji ekonomicznej, tak ciężko dającej się we znaki pracującym Brytyjczykom, angielskie monopole osiągnęły w 1971 roku większe zyski, niż w 2 latach poprzednich. Według danych biuletynu „Labour Research”, w trzecim kwartale 1971 roku globalne zyski wszystkich angielskich przedsiębiorstw wzrosły o 20 proc. w porównaniu z od poprzednim okresem 1970 roku.

Dane zawarte w biuletynie jeszcze raz dobitnie podkreślają fakt, iż rząd konserwatywny — dążąc do zachowania niezachwiania zysków właścicieli przedsiębiorstw — cały ciężar depresji gospodarczej przerzucił na barki angielskiej klasy robotniczej. Nieprzypadkowo rok 1971 zapisał się w Anglii rekordową w historii liczbą strajków, w których ludzie pracy żądali polepszenia warunków pracy i płac. Strajki te spowodowały stratę 13,5 miliona dni roboczych.

Fabryka i dzielnica
przed nowym etapem
rozwoju

SKOLWIN otrzyma papierniczą maszynę-gigant

SZCZECIŃSKIE Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Skolwinie stoją przed nowym etapem rozwoju. Zapadły już wiążące decyzje o inwestycjach wartości 230 mln zł w bieży 5-letnie.

Program prac jest szeroki i zawiera oprócz rozwoju bazy produkcyjnej, budowę nowych magazynów, uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej i technologii, a także sporo przedsięwzięć socjokulturalnych oraz budowę nowych mieszkań pracowników.

Na plan pierwszy wysuwa się budowa nowej maszyny papierniczej MP-VI. Nowa maszyna papiernicza, to właściwie nowa fabryka — mówią papiernicy. Będzie to nowoczesny obiekt o najlepszych urządzeniach krajowych i importowanych.

(Dokończenie na str. 2)

Zwiększone dotacje dla rewizjonistów w NRF

BONN PAP. Organizacje rewizjonistyczne w NRF otrzymują w roku 1972 częściowo zwiększone dotacje finansowe ze środków publicznych. Wynika to z publikacji „Aktion Demokratische” w Monachium. I tak, bawarskie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przekazało w r. 1972 ponad milion marek odwetowym związkom przedsiębiorstwowym, których działalność — jak stwierdził bawarski minister pracy Pirkel — „leży również w interesie państwa”. W roku 1971 subwencje te wyniosły 890 000 marek, a w r. 1970 — 1 503 000. Warto przypomnieć, że w Bawarii rządzi chadecckie skrzydło CSU, z Franzem Josefem Straussen na czele.

Tzw. „Instytut Południowo-Wschodni” w Monachium i „Instytut Europy Wschodniej”, mieszcący się w tym mieście, otrzymują ze środków bawarskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i rządu bawarskiego po pół miliona marek rocznie. Bawarskie ministerstwo „do spraw wewnętrzno-niemieckich” i rząd bawarski kwota 873 000 marek subwencjonują tzw. „Instytut Badań Niemców Sudeckich — Collegium Carolinum” oraz „Archiwum Niemców Sudeckich”. Dalsze znaczne dotacje finansowe przyznawane są tzw. domom „niemieckiego wschodu” w wielu miastach NRF i miejscowym organizacjom rewizjonistycznym.

ZA MIESIĄC WYBORY!

SPRAWDŹ,
CZY ZOSTAŁEŚ
UMIESZCZONY
NA LIŚCIE
UPRAWNIENYCH
DO GŁOSOWANIA!

Król u dentysty

RZYM PAP. W mediolańskim ZOO trzeba było uspić na godzinie 12-letniego lwa „Dżumbo”. Weterynarz-dentysta musiał mu wywabić 2 zęby. Zabieg przeprowadzono bez żadnych komplikacji. Po przebudzeniu „w nagrodę” poczęstowano lwa soczystym befsztykiem.

Herkules Poirot

— jeden z najsłynniejszych
detektywów świata

niebawem na
LAMACH „KURIERA”
Druk naszej nowej
powieści odcinkowej

„Rendez-vous
ze śmiercią”

pióra Agaty Christie (1)

ROZPOCZYNAJMY JUŻ
W NIEDZIELĘ 20 BM.



Dziś
w numerze:

◆ „Gryfa” pogoń za śledziem ◆ Jak uratowano Kraków przed zniszczeniem? ◆ „Połowinki” ◆

W poszukiwaniu 20 miliardów zł

DODATKOWA PRODUKCJA z „Elektromontażu“

WCZORAJ odbyła się XX Konferencja Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Szczecinie. Głównym tematem konferencji była ocena działalności gospodarczej przedsiębiorstwa w 1971 roku, podział funduszu zakładowego oraz podjęcie zobowiązań w od powiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu skierowany do KSR.

Warto podkreślić, że PRE „Elektromontaż” w Szczecinie dokonał pełnego podsumowania wyników swojej działalności i koncepcję rozliczenia funduszu zakładowego za 1971 r. jako pierwsze spośród 13 przedsiębiorstw tego typu w kraju.

Elektromontaż w 1971 roku wykonał 1000 obiektów elektrycznych na nowo budowanych obiektach typu przemysłowego w woj. szczecińskim i koszalińskim o wartości łącznej 400 mln zł. Nie ma w naszym województwie ważniejszych inwestycji, w których nie zostałyby uwidoczniony trud i wysiłek załogi tego przedsiębiorstwa.

Jak wynika ze sprawozdania dyrektora przedsiębiorstwa mgr inż. Z. Taraszkiewicza i oceny dokonanej przez zastępcę dyrektora Zjednoczenia „Elektromontaż” w Warszawie, szczecińskie przedsiębiorstwo wykonało roczne zadania z pewnymi nadwyżkami we wszystkich wskaźnikach. Należy przy tym dodać, że zadania te wykonano siłami 400 ludzi, co stanowi 37,6 procent planowanego zatrudnienia.

Dokonał oceny wyników produkcyjnych i ekonomicznych za rok 1971, wzorując się na KSR przy „Elektromontażu” w Warszawie i zawiadziła przedstawione sprawozda-

Skolwin otrzyma nową maszynę

(Dokończenie ze str. 1)
Pierwsze prace wstępne przed cyklowe rozpoczyna się w roku 1974, a zakończenie ich i przekazanie maszyny do eksploatacji nastąpi w roku 1977. Normalna produkcja ruszy na przełomie lat 1977/1978. Sukcesywnie wznosiła także będą nakłady, gdyż koszt ogólny budowy nowej maszyny szacuje się na około 800 mln zł. Jest to więc jedna z czołowych inwestycji w branży papierniczej.
Co zdecydowało o jej lokalizacji w Skolwinie?
Przede wszystkim dobre zaplecze wodne i energetyczne, ale nie mniejsze znaczenie mają również dobre tujejsze tradycje papiernicze. Skolwin znaczy bardzo wiele na mapie przemysłu papierniczego Polski. Wystarczy przypomnieć, że stąd pochodzi przeciętne około 50 proc. papieru gazetowego.

WARTO PODKREŚLIĆ, że rozwój skolwińskiej papirni otwiera nowy rozdział w życiu tej dzielnicy. Jej mieszkańcy doczekają się wreszcie Domu Kultury z prawdziwego zdarzenia i niektórych obiektów komunalnych. (kk)

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY MALARSKIEJ

„ORNAMENT“

w Szczecinie, ul. Gen. Dąbrowskiego 38/40

zawiadania,

że wykonuje wszelkiego rodzaju tablice systemem emalii wypalanej

Ponadto Spółdzielnia nasza wykonuje w dalszym ciągu rozmaite napisy-tablice, znaki drogowe zwykłe i odbłaskowe.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem Spółdzielni. 490-K

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WELSIU:

m/s „Dziwona” z Danii z drobnicą
m/s „Ciechołek” z Norwegii z drobnicą
m/s „Marynarz Migala” z Finlandii z drobnicą
m/s „Piotrków Trybunalski” z Tunisu z fosforami
m/s „Sławno” z Holandii pod białosm.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Skierka” do Rotterdamu z drobnicą
m/s „Twoniec-Zdrój” do Antwerpii z drobnicą
m/s „Ina” do Francji z tartaczem
m/s „Malbork” do Holandii z węglem.

W PORCIE:

WCZORAJ przeladowano w porcie 47 453 tony w tym 21 986 t. węgla, 2402 t. rudy, 11 940 t. surowców chemicznych, 4023 t. zboża, 1386 t. drewna i 6861 t. drobnicy. Doś rano przebywało w porcie 40 statków o łącznym tonażu ponad 150 tys. t. Położono i tonażowo dominują statki z ładunkami surowców chemicznych.

Na Wojewódzkich Targach

Handel zignorował ofertę rzemiosła

WCZORAJ zakończyły się Wojewódzkie Targi Artykułów Rynkowych, w których uczestniczyło 30 producentów. Jak już pisaliśmy, na tegorocznej ekspozycji znalazło się wiele atrakcyjnych wyrobów.
Z INTERESUJĄCĄ nowością wystąpiła Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Lipianach. Oferowała ona materace z gąbki w zamkniętych na suwak pokrowcach z tkanin obiciowych. Przedstawiciele Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami zakupili 300 tych materacy. Na uwagę zasługiwało stoisko Spółdzielni Pracy „Chenik”, która oferowała gumowe zatycki do zlewomywaków wielotworowych oraz osłony chłodnic do samochodów. „Srebrni” i „enodniki” kółkowe. Wyroby te nie wzbudziły jednak większego zainteresowania handlowców: kupili 600 zatycek i 100 osłon samochodowych.

Nadal nie wiodło się „Celowej” ciotce oferowała artykuły poszukiwane na rynku i wczoraj nie zdążyła im nie sprzedać ani jednego ubioru dziecięcego, ani jednej szuflki poszyci do małych dziewczek lub worków, ani jednej piżamy męskiej, ani jednej czapki z nieprzemakalnego orłianka. Handel nie zainteresował się również nowymi i ładnymi wzorami torb męskich, przydatnych zwłaszcza studentom.
Nie wiodło się także rzemieślnikom. Spisana umowa na szczytki druciane (rotacyjne) w godzinę po podpisaniu została anulowana, gdyż jednostka nadrzeczna kontraktujących jej handlowców, WZGS nie wyraził zgody na tę transakcję.
Dotychczas pocieli damskich i męskich, wykonanych ze skóry w cenie od 60 do 70 zł, których od zainw brakuje na rynku — sprzedali rzemieślnicy 40 par. Nabyli je przedstawiciele handlowców ze Słargardu Szczecińskiego.

Nie dziwnym się, że nasi zaopatrzeniowcy nie zwracali uwagi na szmirowate lusterka z bajeż-

nie kolorowymi gwiazdami akrylu lub tej samej wartości artystycznej laurki i karty okolicznościowe, które bardzo rzadko odbijały od efektywnych wyrobów „Cepelini”. Jednak dziwnym, że nie zamówili więcej domowego obuwia, czy dziecięcych ubiorów z frotte — wyrobów, których brakuje na naszym rynku. (zdan)

„Poszukuję ojca...”

OTRZYMALISMY list od obywatelki radzieckiej Haliny Trjhub, zamieszkałej we wsi Rokina (rejon łucki), która prosi o pomoc w odszukaniu ojca. Autorka listu pisze, iż jej ojciec Eustachy Stanisław Trjhub urodzony w 1903 r. został zmobilizowany do Wojska Polskiego 24 września 1943 r. i po wojnie osiedlił się jakoby w Szczecinie.
Nasze starania o ustalenie obecnego adresu Eustachego Stanisława Trjhuba nie przyniosły rezultatów. Zwracamy się zatem z prośbą do osób, którym bądź może znane są poprzednie losy Eustachego Stanisława, o skontaktowanie się z naszą redakcją — tel. 450-21.

ZE SPORTU

Z boisk piłkarskich

PRZEBYWAJĄCA w Algierii człowiek drużyna piłkarska Rumunii UT Arad rozegrała w Oranie międzynarodowe spotkanie z młodzieżową reprezentacją Algierii, wygrywając 2:0.

W JUGOSŁAWII, obok zespołu Ujpest-Dobry przebywają na treningu dwie inne drużyny węgierskie. W miejscowości Borovo piłkarze Dozza decyzywnie przegrali z zespołem „Borovo”, natomiast w Prilepie piłkarze Diosoer przegrali z tamtejszym II ligowym zespołem „Pobieda” 0:2.

WE FLORENCJI rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski Włochy — Austria. Spotkanie, które obserwowało 10 tys. widzów przyniosło remis 0:0.

HALOWE MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE

TRZYDNIOWE halowe mistrzostwa Polski w tenisie zostały zakończone. W grze pojedynczej zwyciężył tytuł mistrza Polski zdobył Jacek Niedzwiedzki (Legia) po zwycięstwie nad Tadeuszem Nowickim (Legia) 7:6, 6:7, 6:3. W pojedynku o trzecie miejsce Dżamalowski (Polonia) zwyciężył nad Nieszczęśliwym pokonał obrońcę tytułu mistrzostwa, Fibaka (AZS Poznań) 6:3, 5:7, 6:3. W grze podwójnej kobiet zwyciężyła Kłosa (Kawociewicza) zwyciężyła w finale Katowickie (Piast Gliwice) 6:4, 4:6, 6:3.
DRUGIE ZWYCIĘSTWO MISTRZOSTW HALEJWYKŁEJ NAD NID
W NOWYM TARGU rozegrano rewanżowe spotkanie hokelowe juniorów Polska — NRD. Zakonczyło się ono ponownym zwycięstwem Polaków, w identycznym stosunku, jak pierwszy mecz 5:4 (2:1, 2:2, 1:1).

REKORD ŚWIATA BULGARSKIEGO SZLANGISTY

PODZĄCZAS zawodów w podnoszeniu ciężarów w Sofii bułgarski szlangista Miaden Kuczew ustanowił rekord świata w wyciskaniu w w. lekkiej w wyniku 152,5 kg. Poprzedni rekord należał do Drekstera (ZSRR) i wynosił 153 kg.

Beamon — koszykarzem?

FENOMENALNY Bob Beamon, rekordzista świata w skoku w dal (8,90) odstąpił nie dawno, że definitywnie roztępuje się z lekkoatletyką. Pragnie on występować w słynnym zespole koszykówki Harlem Globetrotters. „Jako lekkoatleta niewiele zarobię, jako zawodowiec koszykarz otrzymam odpowiednie wy nagrodzenie. Mam rodzinę, którą muszę utrzymać i nie mogę pozwolić sobie na wyłącznie altruistyczne traktowanie sportu” — powiedział Beamon.

Przed VII Szczecińskim Tygodniem Teatralnym

Zgłoszono 50 programów!

ZA KILKA TYGODNI rozpocznie się w naszym mieście tradycyjny przegląd teatrów za wodowych małych form scenicznych zwany Szczecińskim Tygodniem Teatralnym.

Podczas VII STT oglądać będziemy spektakle stanowiące integralną całość artystyczną np. jednoaktówki, programy poetyckie, publicystyczne, kabaretowe itd.

„Tydzień” ma charakter ogólnopolski i jak wiemy odbywa się wiosną każdego roku. Tym razem trwać będzie od 26-30 marca br. Inicjatorem przeglądu jest Klub „13 Muz”, a patronat nad imprezą sprawują: Prez. MN w Szczecinie, m. TFS, SPATIF, dwutygodnik „Teatr” i miesięcznik „Spojrzysz”.

SZCZECIŃSKI przegląd cieszy się niezmiernym zainteresowaniem w środowiskach teatralnych całego kraju. Dowodem na to liczba zgłoszeń programów, których w tym roku jest bardzo wiele bo aż 50 (28 w kategorii monodramów — 22 spektakli kilkuosobowych). Szczecińscy aktorzy zgłosili 8 propozycji.

RYSZARD WOJNA red. naczelnym „Życia Warszawy“

WARSZAWA PAP. W związku z wyborem na przewodniczącego Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu Henryka Korotyńskiego wieloletniego redaktora naczelnego „Życia Warszawy” stanowiąco powołany został red. Ryszard Wojna, dotychczasowy zastępca redaktora naczelnego tej gazety.

Reżyser zmienił decyzję...

Malgorzata Braunek w roli Oleńki

REŻ. JERZY HOFFMAN zdecydował ościsnąć głowę na rolę kobiecą w filmowej ekranizacji „Potopu” Malgorzacie Braunek. Przygotowanie debiutantki do roli Oleńki Billiewiczówny okazało się trudniejsze niż się spodziewano. Wybór Malgorzaty Braunek jest tym bardziej niespodziewany, że nie było jej wśród około 9 tys. kandydatów do tej roli. Nie brała też udziału w próbach zdjęciach.

Tuż po otrzymaniu informacji od kierownika produkcji „Potopu” Wilhelma Holandera, że podpisano umowę z Malgorzatą Braunek, zwróciliśmy się do aktorki z prośbą o wypowiedź.

— Nie od razu zdecydowałam się na przyjęcie tej roli — powiedziała. Wydawało mi się, że nie będę mogła pogodzić obowiązków modelki z udziałem w realizacji filmu. Wątpliwości miał też dyr. Adam Hanuszkiewicz, który w teatrze powierzył mi dużą rolę w „Procesie” Kafki. Sporo spraw się więc spietrzyło. Ale wszystko dało się pomyślnie ułożyć i zdecydowałam się przyjąć propozycję reż. Jerzego Hoffmana.

— Nie chciałabym jeszcze dziś mówić o szczegółach związanych z tą rolą — kontynuuje pani Malgorzata. Będzie się starała, aby była to rola inna od tych, w których występowałam w filmach i w teatrze. Zdaje sobie sprawę, że podjęcie się trudnego zadania. Postać Oleńki ma przeżyć tyż sym-

patyków, ilu ma powieść Henryka Sienkiewicza nie ma Oleńki jest symbolem Polki godnej piedestału. Jaka będzie Oleńka? Na to pytanie nie było dotąd czasu, abym mogła o tym porozmawiać z Jerzym Hoffmanem. Mam własne koncepcje, ale przed rozpoczęciem kręgowania według wymagań reżysera, z którym będę współpracować po raz pierwszy...

Konrad TUROWSKI

Stracenie morderców z Rzepina

WARSZAWA PAP. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z 23 czerwca 1971 r., częściowo zmienionym wyrokiem Sądu Najwyższego z listopada 1971 r. skazani zostali na łączne kary śmierci z pozabawieniem praw publicznych na zawsze: Józef Zakrzewski, syn Józefa, ur. 5.II.1905 r. oraz Czesław Zakrzewski, syn Józefa, ur. 23.IV.1928 r. Jak wiadomo, w nocy z 2 na 3 listopada 1968 r. w Rzepinie, pow. iżeckiego, działając w celach rabunkowych, dopuścili się oni do zabójstwa pięcioc osobowej rodziny Lipów. Ponadto dopuścili się oni 13 grudnia 1957 r. w Trzeszowie zabójstwa Jana Z. oraz 16 maja 1969 r. w Rzepinie zabójstwa Jana B. Również i te czyny zostały dokonane na tle rabunkowym. Poza tym obaj Zakrzewscy skazani zostali za kilka dalszych przestępstw.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyroki zostały wykonane.

Zabójstwo rodziny Lipów zostało dokonane przy współudziale syna Józefa — Adama Zakrzewskiego. Przypominamy, że sprawca ten został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. W tym samym dniu został skazany na okres 10 lat.

WILSON: „Sny wielkomocarstwowe przy płomykach świec”

zna Gminia przypieczętowała ostatecznie wejście W. Brytanii do EWG

Dalsze ograniczenie dostaw energii elektrycznej

LONDYN PAP. Atmosfera napięcia panowała w czwartek wieczorem w brytyjskiej Izbie Gmin podczas końcowej debaty nad projektem ustawy ratyfikacyjnej o wejściu W. Brytanii do EWG. Rządowy projekt ustawy wspólnorządowej służy dostosowaniu obowiązujących ustawodawstwa brytyjskiego do sytuacji, w której W. Brytania stanie się pełnoprawnym członkiem wspólnoty europejskiej. Projekt ten zawiera zasadę, że ustawodawstwo EWG posiada pierwszeństwo przed legislacją brytyjską i praktycznie jest wiążące również dla kolejnych na stępnych rządów po obecnym gabinecie premiera Heatha.

OD SRODY przyszłego tygodnia zostanie wprowadzone dalsze ograniczenia w dostawie energii elektrycznej w W. Brytanii. Zapowiedział to w czwartek w Izbie Gmin minister ds. przemysłu John Davies. Stwierdził on, że po upływie kolejnego tygodnia — w wypadku, jeśli sytuacja strajkowa nie ulegnie zmianie — zdolności produkcyjne elektrowni brytyjskich, i tak już niskie, będą w stanie wytworzyć tylko 25 proc. energii elektrycznej. Oznaczałoby to, że energia elektryczna mogłaby wystarczać jedynie na potrzeby najważniejszych sektorów życia publicznego, jak np. dla szpitalnictwa. Dla przemysłu i ludności nie pozostanie więc prawie nic.

Minister Davies ostrzegł również na forum Izby Gmin, że do przyszłego tygodnia liczba zwolnionych z pracy w następstwie strajku może osiągnąć 2 mln. Tym samym, doliczając miliona bezrobotnych z okresu sprężystości przemysłowej, łącznie na Wyspach Brytyjskich 3 mln ludzi pozostanie bez pracy.

OBYWATEL WŁOSKI wydalony z CSRS

PRAGA PAP. W czwartek władze czechosłowackie wydalły z cytorium kraju obywatela włoskiego Valerio Ochetto, który dopisał się poważnemu naruszeniu ustawodawstwa czechosłowackiego. Został on zatrzymany 5 stycznia br. Zarezerwowano mu obciążające 80 materiały archiwalne i przesłano. Dokładna analiza tych materiałów oraz dalsze śledztwo ujawniły, że Ochetto podczas swojej turystycznej podróży po Czechosłowacji odgrywał rolę łącznika między emigrantem Jiri Polikanem oraz pewnymi osobami, przebywającymi na terenie Czechosłowacji, których działalność była wymierzona przeciwko ustrojowi państwowemu i społeczeństwu CSRS.

Kopenhaska syrenka nie ma spokoju

KOPENHAGA PAP. Jedną z atrakcji stolicy Danii jest niewielka figurka syrenki, siedzącej na potężnym głazie przy nabrzeżu Langelinie. Każdy stanowiący się turysta pochwala się do obowiązków obejrzeć tę uroczą postać z brązu, wpaść na chwilę w liliowo-błękitną przesterżen Oeresundu. Kopenhaska syrenka została umieszczona na nabrzeżu Langelinie przed przeszło 40 laty. Od kilkunastu lat stała się ona jednak obiektem zainteresowania chuliganów i działających pod wpływem narkotyków koczowniców, którzy co pewien czas popisują się aktami wandalizmu, niszcząc ją lub uszkodzając. Przed kilkunastu laty głosiła była historia wysmarowania syrenki czerwona farbą, która bardzo trudno było zmyć. W przeszłości pozostawiano sprawca odpowiadając głowę syrenki i musiano jej dorobić nową. W tych dniach usmarowano całą figurę syreny jasnoszarym farbą olejną. Społeczeństwo Kopenhagi jest oburzone tymi nieodpowiedzialnymi wybrykami.

CZWARTKOWA debata, poświęcona drugiemu i ostatniemu czytaniu projektu ustawy o EWG, otworzył wyjątkowo przywódca labourystów, Harold da Wilsona, który wystąpił z gwałtownym atakiem na politykę rządu konserwatywnego.

SZEF OPOZYCJI umotywiował odwołanie projektu tej ustawy przez Labour Party z dwóch istotnych względów. Po pierwsze — zdaniem opozycji — wartości przysięgnięcia do EWG, wyrażone przez rząd konserwatywny, są niewystarczające, zwłaszcza jeśli chodzi o takie sprawy jak granice połowów ryb, import cukru i nowozelandzki eksport do Anglii. Drugim argumentem, sprawiacym, że projekt ustawy jest całkowicie nie do przyjęcia dla opozycji, jest fakt, że tak historyczna decyzja przedłożona parlamentowi w skąpej i powierzchownej formie projektu ustawy, mieszczącej się na 37 stronach w 12 klauzulach.

Wilson wskazał, że parlament brytyjski od przeszło 700 lat sprawował kontrolę nad pobieraniem podatków i wydatkowaniem państwowych funduszy. Istotną częścią tej kontroli — zdaniem przywódcy opozycji — została obecnie odstąpiona Polakom.

Przywódca labourystów, czyniąc wyrażną aluzję do zaplanowanego na koniec bieżącego tygodnia spotkania prezydenta Francji Pompidou i premiera Heatha w Chequers pod Londynem, mówił o „snach wielkomocarstwowych w W. Brytanii, oświetlonej płomykami świec”.

PO WYSTĄPIENIU premiera Heatha odbyło się decydujące głosowanie, w wyniku którego stosunkiem głosów 309 do 301 rząd konserwatywny przeforsował ustawę legislacyjną, przypieczętowaną ostatecznie wejściem W. Brytanii do EWG.

JEDZEMY DO NRD Wismar

OSTATNIE, POLECANIE PRZEZ NAS MIASTO na trasie północnej to Wismar. Od momentu uzyskania praw miejskich w 1229 roku, Wismar stał się ważnym portem. Po wojnie rozwinął się tutaj przemysł stoczniowy. Z południ Stoczni, Mathiasa Thesena spłynęły m. in. wielkie statki pasażerskie: „Iwan Franco”, „Aleksander Szeuencenko” i „Szota Rustaweli”. Obecnie Wismar zamieszkuje ok. 60 tys. osób. Zwiędzanie miasta rozpoczniemy od Heimatmuseum, które mieści się w wybudowanym przez Philippa Brandina w latach 1569—71 zw. Schabellhausu. Dogate zbiory muzeum ukazują nam historię miasta i miejscowego ruchu robotniczego, dzieła zburzonego podczas przemysłu, rybołówstwa i żegluzi. W pobliżu muzeum utrzymy kościół św. Mikołaja, wybudowany w XIV i XV wieku. Rynek Wismaru zalicza się do największych w Niemczech północnych. Znajdują się na nim: Ratusz, z dobrze zachowaną częścią skrzydła zachodniego i sklepianiami piwnicznymi z XIV wieku; najstarszy dom patrycjuszowski „Starego Szweda” z 1380 roku; tuż obok — „Wasserkunst”, stare urządzenie centralnej studni. Za rynkiem, na nie zabudowanym placu stoi wieża zburzonego podczas nalotów bombowych kościoła Mariackiego. W starym porcie godna obejrzenia jest jedna z zachowanych bram miejskich — Brama Wodna. Na pewno zainteresuje nas północnotycka budowla z wypalanej cegły mieszcząca niegdyś Areydaktinat oraz Fürstehof — renesansowy zabudunek z XVI wieku, obecnie archiwum miejskie. Spacerując po dawnych uliczkach Wismaru natkniesz się niejednokrotnie na ślady dawnej kultury niemieckiej oraz szwedzkiej. Nie zapominajmy jednak i o tym, że Wismar to także nowoczesne osiedla mieszkaniowe m. in. Wendorf, które zamieszkuje ponad 12 tysięcy mieszkańców. (jas)



PO ulicach stolicy NRD — Berlina kursuje ostatnio autobus, reklamujący podróże do Polski. Są one — tak głosi napis — „zawsze polecane”. Hasło to, a może raczej możliwość bezpaszportowej podróży do Polski sprawiła, że coraz więcej berlińczyków spędza urlopy w naszym kraju. Na zdjęciu: autobus z polską reklamą na Unter den Linden. (CAF)

Z całym światem — za 10 centów

55 CENTYMÓW lub 10 centów (za leży z której strony Atlantyku się liczone) — to skromna cena, za jaką Francuzi i Amerykanie mogli łącząc się telefonicznie z całą Europą. Wystarczyło tylko wiedzieć o istnieniu trzech automatów telefonicznych na Champs-Élysées, posiadających raczej nietypową dla publicznych automatów miejskich właściwość uzyskiwania szybkich i niezawodnych połączeń międzynarodowych. Z właściwością tej korzystania nader obojętne.

Jak donosił „International Herald Tribune” — od października ubiegłego roku, kiedy cały „kontes” zaczął funkcjonować, przeprowadzone obliczenia ilość rozmów (niektóre z nich trwały nawet ponad godzinę), oczywiście na Koszt francuskiego Ministerstwa Poczty i Telekomunikacji. Ze koszty te były niemałe, świadczyły o oficjalnym cenniku rozmów między Stanami Zjednoczonymi a Francją, według którego trzy minutowa rozmowa telefoniczna kosztuje 7 dolarów. Wiosną „zadanych”, takich telefonów rozmowa się nader szybko i wrotce w stuchawkach daly się słyszeć głosy Niemców, Francuzów, Amerykanów czy Włochów mile ze sobą konwersujących. W samym Paryżu prawie wszyscy sędzieli i trzech budkach telefonicznych na Champs-Élysées, ułatwiających kontakty międzynarodowe. Wszyscy pozostawiając telefon w rękach, aplikujacym się automatami i paniką sprzedająca telefon potrzebne do uzyskania jakiegokolwiek połączenia. (M)

Minister sprawiedliwości NRF:

Układy wschodnie przekreślają roszczenia terytorialne

BONN PAP. Korespondent PAP red. E. Guz pisze: — Na konferencji zorganizowanej w czwartek w Pforzheim przez „wspólnoty prawników socjaldemokratów” — minister sprawiedliwości NRF Gerhard Jahn ustosunkował się w referacie do ataków opozycji na fundament praw układowych z Moskwą i Warszawa.

ZAWROTNA KARIERA turystyki w ZSRR

MOSKWA PAP. Zawrotna kariera robi w Związku Radzieckim tu turystyka, stając się jedną z najszybciej rozwijających się form spędzania dwóch woliach od pracy dni w tygodniu. Po raz pierwszy w ub. r. różnego rodzaju wyjazdów wzięło udział ponad 50 mln osób. Systematycznie rozbudowywana jest baza turystyczna. W poprzednim roku rozpoczęto wznoszenie 50 hoteli i ośrodków turystycznych o łącznej liczbie 14 tys. miejsc. Nie tak dawno uruchomiono najbardziej wysunięty na północ hotel — w Monczersku, leżącym za 68 równoleżnikiem. W tym roku przy stał się do wznoszenia 83 obiektów turystycznych, a m.in. hotel w Ufie, Katedze, Permie, Biazaniu i Chabarowsku.

MINISTER wskazał przede wszystkim, że rząd NRF, zawierając układy z Polską i ze Związkiem Radzieckim, wycelował przede wszystkim w zakończenie „trzęsą stągną na gruncie rzeczywistości powstałej po drugiej wojnie światowej. Narody Europy jeszcze dzisiaj boleśnie odczuwają skutki zbrodni hitlerowskich, dokonywanych w imieniu narodu niemieckiego, czego nie sposób wymazać. Druga wojna światowa zmieniła mapę Europy — powiedział minister — a liczne akty zwycięskich mocarstw ją przypieczętowały. Niezależnie od tego, jak bardzo bolesna by była dla nas ta prawda — kontynuował Jahn — trzeba stwierdzić, że żadne państwo świata nie byłoby skłonne poprzeć naszych roszczeń do granic z 1937 roku”.

Polemizując z argumentami opozycji, minister zapewnił, że bez zdeklarowania się NRF wobec Związku Radzieckiego i Polski w sprawach granicznych, jakkolwiek normalizacja stosunków okazałaby się niemożliwa.

„Jeżeli chcemy stanąć na gruncie prawnym — powiedział minister — musimy przyjąć do wiadomości, że roszczenia powstałe do dawnej ojczyzny zostały przekreślone w sześb wiążący pod względem międzynarodowo-prawnym”.



DEMONSTRACJA PRZECIWKO NIESPRAWIEDLIWOSCI PODATKOWEJ

◆ Na apel partii komunistycznej, socjalistycznej i radykałnej oraz związków zawodowych odbyła się w czwartek wieczorem w stolicy Francji demonstracja przeciwko niesprawiedliwemu podatkowemu. Sprawa podatków od kilku tygodni stanowi przedmiot dyskusji publicznej we Francji. Kilkanaście tysięcy demonstrantów przemarszerowało ulicami Paryża do Placea Bastille do Ratusza, domagając się demokratycznej reformy obowiązującej obecnie systemu podatkowego.

Oświadczenie CCT mówi o „głębokiej niesprawiedliwości francuskiego systemu podatkowego” i domaga się zniesienia wszelkich przywilejów w dziedzinie podatków, rewizji skali podatku dochodowego, utworzenia progresywnego podatku od kapitału itp.

ANDREOTTI — PREMIEREM WŁOCH

◆ Według ostatnich doniesień agencji z Rzymu, w czwartek desygnowany na premiera Giulio Andreotti, reprezentujący partię chrześcijańsko-demokratyczną, został wyznaczony szefem jednopartyjnego rządu chadeckiego we Włoszech.

STRATY USA W INDOCHINACH

◆ Dowództwo USA w Wietnamie Północy, podało własne dane na temat strat poniesionych w wojnie wietnamskiej. Po stronie amerykańskiej w akcjach zbrojnych śmierć poniosło 45 638 żołnierzy, a 392 339 zostało rannych. Z powodów „nieujawnionych” śmierć poniosło 10 000 Amerykanów. W szeregach armii sąjaskiej śmierć poniosło rzekomo 139 539 żołnierzy, a 303 147 miało odnieść rany.

Anglicy mniej palą

LONDYN PAP. Wprowadzony ponad rok temu zakon reklamowania papierosów w brytyjskiej telewizji oraz zarządzenie, nakazujące dotarcie do każdej paczki papierosów „zdrowotnego ostrzeżenia Jej królewskiej mości” przyniosło w roku ubiegłym pierwsze rezultaty. W 1971 roku konsumpcja tytoniu spadła w Wielkiej Brytanii o 4,5 procent w porównaniu z r. 1970, zaś liczba wypalonych papierosów obniżyła się z 127,9 mln do 124,4 mln. Stwierdzono natomiast nieznaczny wzrost konsumpcji tytoniu fajkowego oraz cygar.

Zderzenie samolotów

TOKIO PAP. W wybrzeży północno-wschodniej Japońi zderzył się z sobą dwa japońskie myśliwce typu „RF-86-F”. Piloci obydwu maszyn zginęli.



Wiecej ryb solonych na rynku ◆ Konserwy ze szprotu ◆ Wysokie plany połowowe „Gryfa” pogoń za śledziem

ARMATOR szczyński — PFDIUR „Gryf” zwiększa z roku na rok zadania połowowe. Tegoroczne plany w tej dziedzinie są bardzo wysokie, wymagają tak od rybaków, jak i obsługi łodowej pełnej mobilizacji sił i środków. Jak wiadomo, zadania powyższe powinny złożyć ponad 81 tys. ton ryb, a więc o 12 proc. więcej niżli w r. 1971. Wydatki wzrost połowowy musi odbywać się drogą intensyfikacji pracy i poprawy jej organizacji, usprawnienia obsługi jednostek w porcie.

ZALOZENIA połowowe dla poszczególnych typów statków przewidują wzrost połowów sięgający nawet... na niektórych typach trawlerów — do 40 proc. A więc na przykład rurowce typu B-23, które w zeszłym roku połowały średnio 1 677 ton, powinny wyłowić 2 300 ton ryb, trawlerzy B-14 — 850 ton, podczas gdy w roku ubiegłym osiągały wydajności rzędu 606 ton.

PRODUKCJA ryb solonych, w tym przede wszystkim śledzi, wyniesie 237 tys. ton, a więc o 6 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym. Plan przewiduje również zwiększenie o 100 proc. wytworzenia śledzi solonych z surowca mrożonego. Wprawdzie „Gryf” nie ma na razie odpowiednich możliwości od tego typu produkcji. Jednak w najbliższym czasie możemy się spodziewać poprawy i w tej dziedzinie. Otóż ostatnio grupa rodzimych racjonalizatorów pracuje nad wprowadzeniem nowszej technologii solenia śledzi mrożonych, której celem jest m. in. poprawienie jakości i walorów smakowych produktu.

Islandia rozszerza przybrzeżny pas połowu ryb

PARLAMENT islandzki zalecił rozszerzenie przybrzeżnego pasa połowu ryb z dotychczasowych 12 do 30 mil. Obserwatory w Reykjaviku twierdzi, że rząd Islandii może opóźnić decyzję w tej sprawie... W Islandii związane jest 16-letnimi układami w sprawie połowu ryb, zawartymi z Wielką Brytanią i NRP. Zarządca połowów islandzkiego został przyjeta bardzo nieprzychylnie zarówno przez Londyn, jak i Bonn. Chociaż dotychczasowe umowy były ogłoszone jeszcze oficjalnego oświadczenia, to uważa się tam, że jednostronna decyzja Islandii jest naruszeniem zawartych umów. W Bonn — jak pisze Reuters — mówi się nawet o możliwym skierciu do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Tymczasem w Reykjaviku ministrowie ryb i zwierząt stwierdzili oficjalnie, iż jego rząd, być może, ze zważył stawkę brytyjską i zachodniomorskim połowem w obszarze 50-milowej strefy przez pewien czas po wejściu w życie decyzji islandzkiej.



UWAGA! Zapraszamy do konkursu... „Potowinki”

Nowe zbiorniki ze szczecińskiego FAM-u

O WYSOKICH wartościach odżywczych serwatki nie potrzeba przekonywać żadnego rolnika, który znajduje się hodowla zwierząt gospodarskich. Niestety nie zawsze można było dotąd nabyć w młeczniarniach ten cenny produkt uboczny powstający w procesie wyrobu serów. Niedziadko też z braku odpowiednich zbiorników do magazynowania serwatki była niefrasobliwie wypuszczana do rowów. Dlatego zapewne z zadowoleniem powitała zarząd młeczniarni i nas rolnicy wiadomość o podjęciu przez Fabrykę Aparatury Mleczarskiej w Szczecinie produkcji specjalnych zbiorników na serwatkę o pojemności od 6 tys. l do 30 tys. l.

Warto podkreślić, że szczecińska fabryka otrzymała już wiele konkretnych zamówień z całego kraju. Jako pierwsza otrzymała zamówienie z Bielska Podlaskiego. Spółdzielnia Mleczarska w Protkach w woj. białostockim, w II kwartale br. wyprodukowanych zostanie 30 sztuk tych urządzeń. Prototyp zbiornika opracowany został przez zespół konstruktorski FAM-u. Można więc się spodziewać, że w najbliższych latach znacznie zmniejszą się ilości serwatki w naszych młeczniarniach.

W ten sposób Jewgienij Biereziński, dowódca radzieckiej grupy wywiadowczej „Holoś”, zrzucony na terytorium Polski z zadaniem rozpoznania sił niemieckich w rejonie Krakowa, nawiązał kontakt z polskim podziemiem. Trzyosobowa grupa „Holoś”, dowodzona przez Bierezińskiego wyruszyła nad Polskę z założeniem, że jej działalność opierać się będzie na współpracy z polskim ruchem oporu, a przede wszystkim z podziemnymi komórkami Polskiej Partii Robotniczej. Operacja rozpoczęła się katastroficznie. Zrzut miał nastąpić w pobliżu Krakowa. Trójka wywiadowców — dwaj oficerowie i radiotelegrafista powinni byli dotrzeć własnym przemysłem do wsi Rybno i skontaktować się z miejscowymi działaczami PPR.

Samolot dostał się jednak pod ogień niemieckiej artylerii przeciwlotniczej i dokonał zrzutu dopiero nad Zagłębiem. W ciemnościach wywiadowcy nie odnieśli się po wylądowaniu. Dowódca grupy w czasie snu schwyłty żandarmami i przekazali Abwehry.

Przez dnia przebranych w mundurach niemieckich, awansując na pułkownika, do czasu powstania 18 października 1944 roku. Białostocki pułkownik, przywódcą podziemia, był jednym z nielicznych, którzy przeżyli i przetrwali do czasu powstania. Po ich zakończeniu — to dopiero będzie warte uczczenia! (J)

PO TRUDACH zimowej sesji, po zarywanych nocach i e-moacjach zadaniami, po zapaleniu stosownych rubryk indeksów, przyszedł dla studentów czas „zasłużonej” rozrywki. W jedną z karnawałowych sobót sala dancingowa w Zamku zainaugurowała młodzież z Pomorskiej Akademii Medycznej. Wprawdzie przyszli również koledzy z młodszych i ze starszych lat — ale ten bal należał do studentów III roku Wydziału Lekarskiego i Stomatologii. Oni to bowiem po piątym semestrze, czyli po 2,5 roku studiów urządzili „potowinki” — tradycyjną zabawę związaną z upływem połowy studiów. A jak wiadomo — dla balu — każdy powód jest dobry.

Trzeba przyznać, że organizatorzy; opiekun roku oraz starosta nie szczędziły wysiłku dla uatrakcyjnienia tanów. A więc: przyszli lekarze, dla udowodnienia, że podolają ciężarom życia, uczestniczyli w konkursie... podnoszenia jedną ręką surych partnerów, odbył się konkurs tańca i zręczności o nagrody, którymi było m. in.: stoik musztardy, kły soli, waflow, becherek chleba, baton czekoladowy, dwie kostki maggi. Była również loteria — po kupieniu za złotówkę pudełka zapalek można było wygrać butelkę szampana lub szansę na milion w postaci wypełnionego kuponu Totolotka. Ceny nie były wysoko, — za grosz — pudełko confetti. Te i inne konkursy prowadził Jacek Bukowski. Studenci oczywiście wzięli udział w konkursie... (J)

BYŁO gwarno, rojno, wesoło...



JEDNĄ z nagród w konkursie tańcem były wafelki, zjadane przez wygrywających — jak widać — z umiarkowanym entuzjazmem. Przez dyskrecję nie pokażemy konsumentów wygranej musztardy.

nie trawlerzy „Gryfa”, chociaż te, które z nich wypłynęły są w sprężu połowowy znacznie gorszej jakości.

PFDIUR „Gryf” od lat kilku specjalizuje się w produkcji śledzia solonego. Nic więc dziwnego, że w planie na 1972 r. założono wydany wzrost produkcji właśnie tego asortymentu. Jeżeli zatem trawlerzy-solarni dostarczą średnio w 1971 roku po około 300 ton śledzi solonych, to w br. muszą osiągnąć produkcję w wysokości 1 039 t.

MIMO ograniczonych możliwości Zakładu Przetwórstwa Własciwej tego przedsiębiorstwa, a więc nie najlepszego stanu technicznego maszyn i urządzeń, założono w planie zwiększenie produkcji konsów o 200 ton. Dostawy na rynek krajowy i zagraniczny wyniosą 4 189 ton tych towarów. W roku bieżącym przewidyuje się modernizację zakładu, która odbywać się będzie równoległe z normalną działalnością produkcyjną. Również w tym roku zamierza przedsiębiorstwo wzbogacić rynek tak bardzo poszukiwanym konsami z dodatkiem szprotów wędzonych. Przy okazji warto podkreślić, że z kolei możliwości działów produkcyjnych rybnicywiedzie i marynarzy nie będą w pełni wykorzystane, bowiem od dłuższego czasu rybnicywiedzie nie są asortymentem, są zbyt niskie, nie uwzględniają ofert przedsiębiorstwa. W ostatnich miesiącach br. ru-



CHAMPION

Ustalanie tak wysokich zadań produkcyjnych było przede wszystkim tym, iż staki innych armatorów polskich w tych samych warunkach i na identycznych łowiskach osiągają znacznie lepsze rezultaty

Od dłuższego już czasu rybacy zaciągają solenia większych partii ryb w morzu, wybierając jednocześnie atrakcyjniejszy proces udrzwiania ryb — mrożenie. Solenie jest czynnością nie pracochłonna, ogranicza także możliwość połowową i zaliczane trawlerów. Stał się przez to mniej atrakcyjnym dla rybaków, bowiem musi częściej zjadać bazy ładunek. Rybacy nie są także zainteresowani soleniem, bowiem obawiają się spadku jakości rybi i jej klasy na skutek stosowania w naszym rybnictwie nie najlepszego jeszcze opakowania — beczek, z których wylicka solanki. Tak więc trawlerzy produkującej rybę soloną osiągnięcia niższe wydajności, co odbija się również na kieszeni rybaków. Niekorzystna sytuacja z lat ubiegłych nie może powtórzyć się w 1972 roku.

Na początku stycznia, decyzją rebsortu żelazki, dyrekcja przedsiębiorstwa uzyskała pewne usprawnienia dotyczące stosowania różnego rodzaju bodźców materialnej zachęty dla rybaków, którzy wykonują w morzu bardziej pracochłonne czynności. Można się więc spodziewać, że dzięki temu rynek wzbogaci się o większą ilość niż dotychczas ilością tak bardzo poszukiwanego śledzi solonych.

W Kosmosie weselej? WEDŁUG pogłosek kursujących w Houston, Amerykańska Agencja Aeronautyki (NASA) rozpatruje możliwość rozluźnienia ścisłego zakazu używania alkoholu podczas lotów kosmicznych. Załoga pojazdu „Skylab” (laboratorium podniebne) będzie miała możliwość podczas swego 56-dniowego pobytu w przestrzeni kosmicznej w roku przyszłym spożywania po 60 gramów lekkiego wina na tydzień. Nastroj żałogi podnoszą mają także taśmy z nagraną muzyką i gry towarzyskie.

DOBRA WIADOMOŚĆ ◆ RAQUEL WELCH (na zdjęciu) rozwiodła się ostatnio ze...



Ważnym drugim mężem, a tygodnik „Paris Match” opatrzył tę informację tytułem: „Panowie, dobra wiadomość!” (m)

Książki nadesłane

Wydanie Poniatowski... „WPROWADZENIE W EWANGELIE” (Książka i Wiedza, cena 35 zł). Bay Bradbury — „KRONIKI MARSJAŃSKIE”. Przełożył Adam Kaska (Iskry, cena 14 zł). Seria: Fantastyka. Tadeusz Olejnik — „PIECZECIE I HERBY MIAST ZIEMI WIELUNSKIEJ” (Wyd. Łódzkie, cena 10 zł). Seria: Wiewiórska biblioteka regionalna. Andrzej Turczyński — „DZIEŁO MORZA” (Wyd. Morskie, cena 10 zł). Tomik poetycki. Z. Giedzik, A. Kistel — „DOKONANIA KADR KIEROWNICZYCH” (PWE, cena 12 zł). Organizacja i metody. Biblioteka doskonałości kadr.

NOWINKI FILMOWE

◆ 3-LETNIA córka Charlessa Aznavour gra wraz ze swym ojcem w filmie Sergio Corbucci o „Intruzi”. Jest to opowieść o próbie porwania dziecka znanego chirurga (Aznavour) przez gangsterów.

W Kosmosie weselej?

JAKIE problemy nurtują środowiska szczyńskich spółdzielczych? Odpowiedź na to pytanie miały dać delegatki na Miejski Zjazd Kobiet Spółdzielczych, który obradował ostatnio w Klubie Spółdzielczym. Z raportu sprawozdawczego mającego stanowić podstawę do dyskusji wynikało, że w ostatnich czterech latach wzrosła aktywność spółdzielczy w dziedzinie zawodowej, społecznej i politycznej. W spółdzielczości inwalidkiej np. 72 proc. ogółu członków spółdzielni to kobiety. 30 proc. członków zarządów to też kobiety, które stanowią również większość składów komisji socjalno-bytowych. Podobnie jest i w spółdzielczości pracy, zatem zdawać by się mogło, że to właśnie kobiety powinny decydować o najważniejszych sprawach w swoich zakładach pracy.

Na marginesie Zjazdu Spółdzielczych

Na dwóch etatach... (Wydawnictwo)

MUSICAL W ZSRR

◆ TRZY SNY dziadka Sliwy będą tematem musicalu „Letnie sny” realizowanego przez W. Kolowca. Dodajmy, iż dziadek Sliwy ogra w swych snach Rockefellera w kregle, a także uczestniczy w eskapadach typu kowbojsko-gangsterskiego.

NAJLEPSZE W 1971 ROKU

◆ MAURICE BESSY, krytyk filmowy, został mianowany dyrektorem międzynarodowego festiwalu w Cannes na miejsce długoletniego kierownika tej imprezy, Roberta Favre Le Breta, który odszedł na emeryturę.

WCSZENIE ZACZYNA...

◆ STARI PANOWIE — ZA PÓŁ DARMO ◆ BARDZO wiele kin we Francji wprowadziło 50-procentowe zwolnienie na bilety dla osób, które ukonczyły 60 lat.

Polscy olimpijczycy w Warszawie

WYRÓŻNIŁ SIĘ WIELKIM POWITANIEM WOJCIECHA FORTUNY

WCZORAJ przed południem warszawski międzynarodowy dworzec lotniczy Okęcie już na długo przed zapowiadany przyjeźdem samolotu z Paryża wypełnił się setkami mieszkańców stolicy. Przybyli by powitać pierwszą grupę polskiej ekipy olimpijskiej powracającej z Sapporo: sancerkarzy i narciarzy, a przede wszystkim złotego medalistę Wojciecha Fortunę.

Wśród grupy powitał go także wiceprezes PKOl, Józef Kowalski. Wśród gości byli także wiceprezes PKOl, Józef Kowalski, wiceprezes PKOl, Józef Kowalski, wiceprezes PKOl, Józef Kowalski.

SPOTKANIE W PKOl

POŹNYM popołudniem w sali konferencyjnej PKOl polska ekipa olimpijska - już w komplecie - spotkała się z kierownictwem GKKPFT, PKOl, ZMS i członkami tej organizacji.

Przew. Zarządu St. ZMS, Charyzmo, gratulując Fortunę sukcesu, poświadczył mu na godny nasładowania wzór dla polskiej młodzieży i życzył mu w imieniu ZMS-owców dalszych sportowych osiągnięć.

Sekretarz ZG ZMS, Maj przekazał mistrzowi olimpijskiemu najwyższe odznaczenie ZMS - Złoty Odznak im. Janka Krasiciego. Po oficjalnej części uroczystości, Fortunę i jego kolegów otoczyła warszawska młodzież, Wojciecha Fortunę i jego kolegów czekał dziś na stępną porcja wrzaw - powitanie w stolicy polskich Tatr - Zakopanem.

Przedstawiamy laureatów plebiscytu „Kuriera”

Kajakarz „Wiskordu”



ZAWODNIK szczecińskiego Wiskordu - Władysław Szuskiewicz od wielu lat należy do sztanदारowych postaci polskiego kajakerstwa. Po wodnych akwenach pływa od 1958 roku, a w swojej długoletniej karierze sportowej kilkakrotnie wybierany był do grona najlepszych sportowców Ziemi Szczecińskiej.

WŁADYSŁAW SZUSKIEWICZ brał barw naszego kraju na wielu poważnych imprezach międzynarodowych. Startował na olimpiadach w Tokio i Meksyku. W kraju Złoty Wiskord wywalczył on w konkurencji k-1 1000 m wysokości czwarte miejsce. Kajakarz Wiskordu na również na swoim koncie 8 startów w mistrzostwach świata, na których kilkakrotnie wywalczył punktowane lokaty. W ub. roku na MS w Belgradzie Szuskiewicz wspólnie z Piścem uplasował się na 5 miejscu w konkurencji k-2, na dystansie 1000 m.

Start Szuskiewicza i Piśca na najpoważniejszej przedolimpijskiej imprezie fachowej ocenili jako udany. Znana szczecińska kajakarka, małżonka p. Władysława, Izabella Antoniewicz-Szuskiewicz powiedziała nam, iż duet ten stał na jeszeże lepsze lokaty w rywalizacji ze światową czołówką.

OBCENIE „dwójka” Szuskiewicza - Piśca przygotowuje się do startu w Monachium. Dla pana Władysława będzie to już trzeci występ na Igrzyskach Olimpijskich. Marzy o medalu. W pełni zdaje sobie jednak sprawę, że będzie to zadanie bardzo trudne. Poziom światowego kajakerstwa jest coraz wyższy. Dziś o sukcesach nie decydują już sekundy, lecz dziesiąte, a nawet setne sekundy. Wystarczy moment niewagi, jeden zły ruch wioślnem by pogrzebać szansę na dobre miejsce.

Piśca i Szuskiewicza mają dwa różne style wioływania. Do sierpnia musi wypracować jeden, wzajemnie opowiadano do perfekcji. 5 lokaty z ubiegłorocznych mistrzostw świata świadczą o tym iż są na dobrej drodze. Nadal intensywnie jednak trenują, kładąc główny nacisk na skoordynowanie ruchów, które muszą być idealnie zgrane.

Brydżyści walcą o punkty

I-LIGOWY zespół brydżystów szczecińskiego WZGS walczy będzie w sobotę i niedzielę w Poznaniu, w kolejnym turnieju mistrzostw. W imprezie tej obok szczecinian wezmą również udział zespoły: Warszawianki, Orla, Łączności i Spójni Warszawa oraz Budowlanych Poznań, Neptuna Gdańsk i MKT Łódź. Aktualnie drużyna WZGS zajmuje 6 miejsce w tabeli. (g)

IMPREZY SPORTOWE

PATEK Godz. 14.30 - hala przy ul. Narutowicza - związkowe mistrzostwa Polski juniorów w zapasach (styl wolny). Godz. 17 - pływalnia POSTW w Stargardzie - mistrzostwa okręgu juniorów i seniorów w pływaniu. SOBOTA Godz. 10 i 15 - hala przy ul. Narutowicza - c.d. związkowych MP w zapasach. Godz. 16 - hala WDS - mecz koszykówek kobiet o mistrzostwo II ligi Czarni Szczecin - OZOS Olśztyn. Godz. 17 - pływalnia WDS - mistrzostwa okręgu młodzików w pływaniu. Godz. 17 - pływalnia POSTW w Stargardzie - mistrzostwa okręgu juniorów i seniorów w pływaniu.

Pod szczecińskim niebem Spadochronowe MP?

PIŁOCI AEROKLUBU SZCZECIŃSKIEGO zamknęli ubiegły sezon wykonaniem 220 proc. planu. Złożyli się na to zdobyte odznaki i diamenty, spędzone w powietrzu godziny oraz szkolenie młodych adeptów sztuki pilotażu. Osiągnięcia te zostały właściwie ocenione i Szczecinowi przyznano sporą ilość sprzętu.

Powstał Zarząd Dzielnicowy TKKF

W SZCZECIŃSKIM Towarzystwie Krzewienia Kultury Fizycznej trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza. Przed kilkoma dniami tytułem eksperymetu powołano do życia Zarząd Dzielnicowy TKKF w Dabiu. Zasięgiem swego działania obejmie on wszystkie ogniska - zakładowe i statutowe pracujące w tej dzielnicy. Do jego zadań należy także będzie również powoływanie stałych zespołów ćwiczebnych dla mieszkańców Dabia, organizowanie imprez i zawodów sportowych. Poza społecznym zarządem, parąc się tym będzie etatowy pracownik ZO.

W obecnej kampanii, tytułem innowacji wprowadzono również organizowanie dzielnicowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych TKKF. Ich celem jest wypracowanie wspólnego programu działania ognisk TKKF pracujących w dzielnicach. Dziś konferencja taka odbyła się dla dzielnicy Śródmieście, 22 bm. obradować będą działacze TKKF z Nad Odry, a 25 bm z Pogodna, 25 marca natomiast odbędzie się zjazd sprawozdawczo-wyborczy Zarządu Miejskiego TKKF. (g)

Na zdjęciu: tak powitali Fortunę na lotnisku reprezentacji kibice. CAF - Zagórzeński - telefoto

NA UWAGĘ zasługuje fakt, że nasi piloci już w najbliższym czasie otrzymają dwa nowe szybowce - „Pirata” i „Cobre 17”, która obecnie należy do najlepszych szybowców wyczynowych. W hangarze Aeroklubu staną także wkrótce dwie nowe „Wilgi PZL-104”.

W przyszłym tygodniu zapadnie ważna dla rozwoju spadochroniarstwa decyzja. Mianowicie Komisja Zarządu Ruchu

Tylko Czarni grają w Szczecinie

W SOBÓTĘ I NIEDZIELĘ szczecińskie drużyny uczestniczące w rozgrywkach II ligi piłki ręcznej kobiet, II ligi koszykarek i koszykarskiej oraz siatkarskiej, czekają kolejne mistrzostwskie pojedynki.

ZESPÓŁ piłkarek Pogoni wystąpi w Chorzwie, gdzie zmierzą się z tamtejszym AKS. Drużyna Z. Jakubika zajmuje obecnie 5 miejsce w tabeli, AKS jest szósty, ma jednak o 7 punktów mniej od naszej „siódemki”. Oczekujemy, że po 4 nie-

Larrousse na „Fiacie 125 P”

ZAPOWIADA się na wielką rewelację. Oto dwaj znakomici rajdowcy, Francuz Gerard Larrousse, który w tym roku był drugi w Rajdzie Monte Carlo oraz fiński kierowca Rauno Aaltonen, który na japońskim „Datsumie” zajął trzecie miejsce, przyjęli zaproszenie do startu w Międzynarodowym Rajdzie Polski. Impreza ta odbędzie się w dniach 13-16 lipca. Nie sam start tych zawodników jest jednak rewelacją, lecz to, że przyjęli oni ofertę FSO i wystartują na „Polskich Fiacach”!

fortunnych porażkach szczecińscy przetrwać wreszcie złą passę.

W Zielonej Górze z Zastalem i w Poznaniu z Wartą walczyć będą koszykarze Pogoni. Portownicy aktualnie przewodzą II lidze. Dodajmy jednak, że najgroźniejsi rywale Pogoni - Spójnia i AZS Gdańsk mają jeszcze zaległe mecze.

Siatkarze AZS zmierzają się w Kaliszu z tamtejszą Calisną. Gospodarzę reprezentują wyższy poziom od akademików. Trudno więc oczekiwać na przyjemne wieści. Dodajmy, że w obecnej chwili drużyna AZS ma już minimalne szanse na utrzymanie się w II lidze.

W Szczecinie wystąpią tylko koszykarki Czarnych. Podejmować one będą olsztyński OZOS (5 miejsce w tabeli). Obie drużyny mają po 10 punktów. (jagr)

KOMUNIKAT

W SOBÓTĘ 19 lutego o godz. 17.30 w Klubie „Stowianin” odbędzie się zebranie i szkolenie sekcji kolarskiej. OZKOL informuje zarazem, że przyjmowane są zgłoszenia kandydatów na kurs sędziowski, który odbędzie się w marcu. Zapisy w biurze OZKOL, Tkacka 55, tel. 341-97.

SENSACJA!

Larrousse na „Fiacie 125 P”

ZAPOWIADA się na wielką rewelację. Oto dwaj znakomici rajdowcy, Francuz Gerard Larrousse, który w tym roku był drugi w Rajdzie Monte Carlo oraz fiński kierowca Rauno Aaltonen, który na japońskim „Datsumie” zajął trzecie miejsce, przyjęli zaproszenie do startu w Międzynarodowym Rajdzie Polski. Impreza ta odbędzie się w dniach 13-16 lipca. Nie sam start tych zawodników jest jednak rewelacją, lecz to, że przyjęli oni ofertę FSO i wystartują na „Polskich Fiacach”!

